

Sygn. akt *IV U 1588/19*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2019 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Elżbieta Selwa

Protokolant: st. sekr. sądowy Dorota Saj

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2019 r. w Rzeszowie

sprawy z wniosku **J. P.**

przeciwko **Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.**

o wysokość policyjnej renty inwalidzkiej

na skutek odwołania J. P.

od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W.

z dnia 30.05.2017 r. znak: (...)

zmienia zaskarżoną decyzję Dyrektora Zakładu Emerytalno - Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W. z dnia 30.05.2017r., znak: (...) w ten sposób, że przyznaje wnioskodawcy J. P. prawo do renty inwalidzkiej poczynając od dnia 1 października 2017r. w kwocie ustalonej z pominięciem art. 22a ustawy z dnia 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej i ich rodzin (Dz. U. z 2016r. poz. 708, ze zm.). –

Sygn. akt IV U 1588/19

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 5 listopada 2019r.

Decyzją z dnia 30 maja 2017r., znak (...) Dyrektor Zakładu Emerytalno – Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji ponownie ustalił wysokość renty inwalidzkiej dla J. P. od dnia 1 października 2017r. Wyjaśniając sposób ustalenia wysokości świadczenia organ rentowy wskazał, iż renta z tytułu zaliczenia do I grupy stanowi 45 % podstawy wymiaru w kwocie 2 725,79 zł tj. kwotę 1 226,61 zł. W zestawieniu dołączonym do decyzji wskazano, że ustalona na dzień 1 października 2017r. wysługa obejmuje obok okresu służby w Policji od 1 sierpnia 1990r. do 31 marca 1996r. także okres od 1 lutego 1987r. do 31 lipca 1990r. tj. 3 lata i 6 miesięcy - określony w art. 13b ustawy, a liczony po 0,0%. Jako podstawa wydania decyzji zostały wskazane przepisy art. 22a w zw. z art. 32 ust.1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego

Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. 2016/708 ze zm.) oraz otrzymana z IPN informacja z dnia 10 marca 2017r. nr (...).

Od powyższej decyzji J. P. złożyła odwołanie formułując szereg zarzutów – błędnych ustaleń, naruszenia prawa materialnego, oparcia na przepisach sprzecznych z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej i Konwencją o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Wnioskodawczyni kwestionowała treść zaświadczenia z Instytutu Pamięci Narodowej, na którym oparł się organ rentowy. Podnosiła, że jest emerytem i rencistą policyjnym, została przyjęta do służby w Milicji Obywatelskiej jako maszynistka i nie miała wpływu na przydział stanowiska. Wskazała, że nigdy nie prowadziła czynności operacyjno – dochodzeniowo, śledczych czy też rozpoznawczych, nie posiadała żadnych kontaktów ani nie współpracowała z agenturą, nie była wykorzystywana do zbierania i przekazywania jakichkolwiek informacji w przedmiocie zwalczania opozycji czy działań kontrwywiadowczych. w tym w szczególności w strukturach Służby Bezpieczeństwa. Z dniem 1 sierpnia 1990r. przeszła do służby w Policji po pozytywnej weryfikacji. Odwołanie zostało też obszernie uzasadnione, w tym także z odwołaniem się do wątpliwości co do zgodności z Konstytucją RP przepisów, które stanowiły podstawę prawną wydania zaskarżonej decyzji, dodanych do ustawy zaopatrzeniowej przez przepisy ustawy z 16 grudnia 2016r. o zmianie ustawy z dnia 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. 2016/2270). (odwołanie z uzasadnieniem k. 3-15 oraz k. 99-102)

Skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez przyznanie świadczenia rentowego w dotychczasowej wysokości oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy - Dyrektor Zakładu Emerytalno – Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie od odwołującej na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego. Organ rentowy wskazał, że zaskarżona decyzja została wydana w oparciu o przepisy powołane w jej treści oraz na podstawie informacji otrzymanej z Instytutu Pamięci Narodowej o przebiegu służby J. P. na rzecz totalitarnego państwa. Odnosząc się do zarzutów wskazał, że przedmiotowa informacja jest środkiem dowodowym, została sporządzona na podstawie akt osobowych funkcjonariusza oraz ma charakter wiążący dla organu rentowego.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie ustalił następujący stan faktyczny :

J. P. urodziła się (...) Z dniem 1 lutego 1987r. została przyjęta do służby przygotowawczej w Milicji Obywatelskiej na etat maszynistki w Wydziale II SB. Jak wynika z opinii służbowych zalegających w aktach osobowych zajmowała się całością prac sekretariatu w tym w szczególności pisanie na maszynie i pod dyktando funkcjonariuszy oraz ewidencjonowaniem dokumentacji. Nie wykonywała żadnych czynności operacyjnych, nie pracowała w terenie a wyłącznie w sekretariacie. W lutym 1990r. awansowała na stanowisko starszej maszynistki. Ze służby została zwolniona z dniem 31 lipca 1990r. Po uzyskaniu opinii Wojewódzkiej Komisji Kwalifikacyjnej, z której wynikało, że odpowiada wymogom przewidzianym dla funkcjonariuszy MSW określonym w ustawie i posiada kwalifikacje moralne do pełnienia służby w Policji, została z dniem 1 sierpnia 1990r. przyjęta na stanowisko dzielnicowego Komendy Rejonowej Policji w R., od dnia 1 maja 1991r. na stanowisko referenta na wolnym etacie policjanta kompanii konwojowo – ochronnej i dalej pełniła służbę jako starszy policjant Komisariatu Policji (...) w J.. Od dnia 16 sierpnia 1993r. przeszła do kompanii prewencji OP KWP w R.. Z dniem 31 marca 1996r. została zwolniona ze służby z uwagi na orzeczoną III grupę inwalidzką i niezdolność do jej pełnienia. Decyzją z dnia 11 czerwca 1996r. została przyznana wnioskodawczyni policyjna renta inwalidzka. Obecnie wnioskodawczyni jest inwalidką I grupy oraz orzeczono wobec niej niezdolność do samodzielnej egzystencji. Decyzją z dnia 27 lutego 2017r. przyznano wnioskodawczyni rentę w

wysokości 2 180, 63 zł wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym w kwocie 209,59 zł . W dniu 26 kwietnia 2017r. do akt rentowych wnioskodawczyni wpłynęła informacja IPN o pełnieniu przez wnioskodawczynię służby na rzecz państwa totalitarnego w okresie od 1 lutego 1987r. do 31 lipca 1990r. i w konsekwencji organ rentowy wydał decyzję będącą przedmiotem zaskarżenia tj. obniżając wysokość renty do kwoty 1 226,61 zł plus dodatek pielęgnacyjny.

(dowód : dokumentacja w aktach osobowych –plik elektroniczny z IPN k. 65, dokumentacja w aktach rentowych i na k. 103, zeznania wnioskodawczyni k. 108-109)

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów przywołanych w treści uzasadnienia. Przedstawiony stan faktyczny w znacznej części wynikał z dokumentów osobowych, które nie były kwestionowane oraz uzupełniony został o wyniki przesłuchania J. P., która mimo widocznego bardzo złego stanu zdrowia zeznawała spójnie, logicznie, w sposób wiarygodny, nie budzący wątpliwości strony pozwanej i Sądu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Na wstępie zauważyć należy, że stan faktyczny sprawy wynikający z przytoczonych dowodów nie był sporny między stronami. Wnioskodawczyni kwestionowała możliwość uznania, że jego służba w okresie od 1 lutego 1987r. do 31 lipca 1990r. była wykonywana na rzecz państwa totalitarnego oraz podnosiła szereg zarzutów sprzeczności zastosowanych wobec niej przepisów ustawy z dnia 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. 2016/708 ze zm.) z normami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz przepisami Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Powołane a zastosowane wobec wnioskodawczyni przepisy wprowadzono na mocy art. 1 ustawy nowelizującej z 16 grudnia 2016 r., i jest to już druga regulacja powodująca obniżenie emerytur a teraz także rent inwalidzkich osobom, które pełniły „służbę w organach bezpieczeństwa PRL”, które to pojęcie obecnie zastąpiono pojęciem ”służby na rzecz państwa totalitarnego”. Zgodnie z art. 22a, w przypadku osoby, która pełniła „służbę na rzecz totalitarnego państwa” i która pozostawała w służbie przed dniem 2 stycznia 1999 r., renta inwalidzka wynosi: 0% podstawy wymiaru - za każdy rok tej służby.

Należy wspomnieć, że w poprzedzających ustawę nowelizującą z 16 grudnia 2016 r. rozwiązaniach przyjętych w ustawie z 23 stycznia 2009r. (Dz.U. 2009/24/118) obniżono po raz pierwszy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury za każdy rok służby w organach bezpieczeństwa państwa do 1990r. z 2,6% do 0,7%.

Zarówno Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 20 stycznia 2010 r., (K 6/09, OTK-A 2010/2/15) jak i Europejski Trybunał Praw Człowieka w decyzji z dnia 14 maja 2013 r. (15189/10, lex 1324219) uznały wówczas, że nowe rozwiązania nie nałożyły na tę grupę emerytów nadmiernego obciążenia i dotyczyły jedynie praw nabytych niesłusznie, a więc nie można skutecznie kwestionować ich konstytucyjności. W przywołanym orzeczeniu Trybunału Praw Człowieka - w sprawie C. i inni przeciwko Polsce - Trybunał podkreślił, że rozpatrywał już sprawy, w których pojawiał się problem uprzywilejowanej pozycji w sferze praw emerytalnych członków elity komunistycznej i policji politycznej w krajach postkomunistycznych oraz potwierdził prawo ustawodawcy chcącego wyeliminować niesprawiedliwe lub nadmierne świadczenia z ubezpieczeń społecznych, dążącego do likwidacji przywilejów byłych funkcjonariuszy reżimów totalitarnych do tego rodzaju działań. Równocześnie Trybunał zwrócił uwagę, że podjęte środki nie mogą być jednak nieproporcjonalne. Rozważania jakie zostały poczynione przez Trybunał Konstytucyjny oraz Europejski Trybunał Praw Człowieka na gruncie poprzedniej „ustawy dekomunizacyjnej” będą pomocne także i przy ocenie niniejszej sprawy, właśnie z uwzględnieniem faktu, iż mamy do czynienia z kolejnym swoistym rozliczaniem się przez państwo z osobami arbitralnie uznanymi za służące państwu totalitarnemu.

Zaznaczyć też wypadnie, że Sądowi Okręgowemu znany jest fakt zwrócenia się przez Sąd Okręgowy w Warszawie z zapytaniem prawnym do Trybunału Konstytucyjnego z uwagi na powzięte wątpliwości co do zgodności z Konstytucją RP przepisów art. 15c, art. 22a oraz art. 13 ust.1 lit. 1c w związku z art. 13b ustawy zaopatrzeniowej w brzmieniu

nadany przez art. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2016r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. 2016/2270). Wątpliwości te zostały szeroko przedstawione w postanowieniu Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 24 stycznia 2018r. sygn. akt XIII 326/18, sprawa zawisła przed Trybunałem Konstytucyjnym w dniu 27 lutego 2018r. pod sygnaturą P 4/18 i do chwili obecnej nie zostało wydane rozstrzygnięcie.

Tym niemniej Sąd Okręgowy w Rzeszowie uznał, iż ma uprawnienie do samodzielnego orzekania w niniejszej sprawie. Na możliwość rozpoznawania indywidualnej sprawy bez konieczności zawieszenia postępowania i oczekiwania na wyrok Trybunału Konstytucyjnego zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny w Rzeszowie m.in. w dotyczącym tożsamego stanu prawnego postanowieniu z dnia 30 maja 2019r. sygn. akt III AUz 41/19, uchylając postanowienie Sądu Okręgowego o zawieszeniu postępowania na podstawie art. 177 par. 1 pkt. 3¹ kpc oraz wskazując m.in., że sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w W., nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby przedstawionej przez Instytut Pamięi Narodowej zarówno co do faktów jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2011 r., II UZP 10/11 OSNP 2012/23-24/298) oraz może odmówić zastosowania przepisów ocenionych jako sprzeczne z normami konstytucyjnymi, do czego też jest uprawniony w ramach sądowej kontroli konstytucyjnej „ad casum „(por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 1998 r. I PKN 90/98 , OSNP 2000/1/6). Również Sąd Apelacyjny w Katowicach w postanowieniu z dnia 8 lipca 2019r. (III AUz 236/119, lex 2706901 dotyczącym tożsamej materii wskazał, że sąd nie ma obowiązku oczekiwania na wydanie wyroku przez Trybunał Konstytucyjny, przy czym nie chodzi o przeprowadzanie przez sąd powszechny, niejako w zastępstwie Trybunału Konstytucyjnego, oceny konstytucyjności przepisów ustawowych, lecz o ewentualną „odmowę zastosowania” przepisów, które są niezgodne (zwłaszcza w sposób oczywisty) z przepisami (wzorcami) Konstytucji RP.

Zaznaczyć w tym miejscu wypadnie, że Sąd Okręgowy w zupełności podziela prezentowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego poglądy, iż sądy powszechne rozpoznając indywidualną sprawę, a przy tym podlegając tylko Konstytucji i ustawom - art. 178 ust. 1 Konstytucji RP, mają możliwość odmowy zastosowania ustawy sprzecznej z Konstytucją w konkretnej sprawie. Skoro bowiem sędzia podlega zarówno Konstytucji, jak i ustawom, to w razie sprzeczności między przepisami tych aktów prawnych powinien on stosować akt wyższej rangi czyli Konstytucję. Stanowi ona w art. 8 ust. 1, że Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej. Podzielić też należy stanowisko, że odmowa zastosowania ustawy przez sąd nie narusza konstytucyjnych kompetencji Trybunału Konstytucyjnego albowiem przedmiotem orzekania sądu jest indywidualny stosunek poddany jego osądowi, a Trybunał orzeka o prawie. (tak np. – orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego : z 21 czerwca 2011 r., I OSK 2102/10, lex 1082693; z 3 grudnia 2009r. I OSK 1957/08, legalis 225250; z 17 listopada 2010r. I OSK 107/10, legalis 32505; z 6 listopada 2014r. I OSK 251/14, legalis 1329022 oraz orzeczenia Sądu Najwyższego : z 26 maja 1998r. III SW 1/98 OSNAPiUS 1998/17/528; z 7 kwietnia 1998r. I PKN 90/98, legalis 45222; z 26 września 2000 r., III CKN 1089/00, lex 44288; z 4 lipca 2001r. III ZP 12/01, OSNPiUS 2002/2/34; z 29 sierpnia 2001r. III RN 189/00, legalis 52364; z 21 października 2003 r., SNO 59/03, lex 470255).

Stosując powyższy kierunek postępowania oraz podziеляjąc stanowisko co do możliwości samodzielnego orzekania, Sąd Okręgowy rozpoznał i rozstrzygnął niniejszą sprawę, uznając odwołanie za uzasadnione.

W tym miejscu należy też zasygnalizować, że w przywołanym już postanowieniu z dnia 9 grudnia 2011r., II UZP 10/11, Sąd Najwyższy zaprezentował stanowisko, że sąd powszechny - sąd ubezpieczeń społecznych, rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji organu emerytalnego w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnego byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa, nie jest związany treścią informacji IPN zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Stanowisko

to Sąd Okręgowy w pełni akceptuje. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą więc wiązać Sądu, do którego wyłącznej kompetencji należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna ustalonych faktów.

Już na wstępie rozważań należy przypomnieć, że w uzasadnieniu projektu ustawy z 16 grudnia 2016r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy służb mundurowych wskazano, iż ustawa ma na celu wprowadzenie rozwiązań zapewniających w pełniejszym zakresie zniesienie przywilejów związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa PRL przez ustalenie na nowo świadczeń emerytalnych i rentowych osobom pełniącym służbę na rzecz totalitarnego państwa w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 31 lipca 1990 r. Zatem ustawa ta i wprowadzone nią przepisy stanowiły swoistą „poprawkę” stanu prawnego jaki stworzył ustawodawca wprowadzając uprzednie zmiany ustawą z dnia 23 stycznia 2009 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin oraz ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. 2009/145), przy zauważeniu, iż rozwiązania tej ustawy nie okazały się w pełni skuteczne. Przypomnieć wypadnie, że tzw. „ustawa dezubekizacyjna” z 23 stycznia 2009r. została uchwalona przy przyjęciu, iż „niedopuszczalne jest dalsze trwanie systemu prawnego, który przewiduje dla m.in. byłych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa państwa wysokie przywileje emerytalne, szczególnie w kontekście trudnej obecnie sytuacji materialnej wielu ludzi walczących w tych latach o wolność, niepodległość i prawa człowieka.”. Na mocy tej ustawy okresy służby w organach bezpieczeństwa państwa podlegały zaliczeniu do emerytury w wymiarze po 0,7% podstawy wymiaru, zamiast dotychczasowego 2,6%.

Także obecnie, uzasadniając kolejną już „ustawę dezubekizacyjną” z 16 grudnia 2016r. w uzasadnieniu projektu ponowiono argument o konieczności ograniczenia przywilejów emerytalnych i rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, „ponieważ nie zasługują one na ochronę prawną przede wszystkim ze względu na powszechne poczucie naruszenia w tym zakresie zasady sprawiedliwości społecznej”. Naprowadzono ponownie na argumenty o konieczności zniesienia „przywilejów emerytalno-rentowych wynikających z faktu wysokich uposażeń, jakie państwo komunistyczne zapewniało funkcjonariuszom aparatu bezpieczeństwa, zwłaszcza tym, którzy wykazywali się gorliwością i dyspozycyjnością”, zaznaczając przy tym, że jako przywilej należy również rozumieć ustalanie świadczeń emerytalnych i rentowych na znacznie korzystniejszych zasadach wynikających z ustawy zaopatrzeniowej, w stosunku do sposobu ustalania emerytur i rent zdecydowanej większości obywateli na podstawie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W projekcie wyjaśniono także, iż użyte wcześniej pojęcie „służby w organach bezpieczeństwa państwa” zostaje zastąpione pojęciem „służby na rzecz totalitarnego państwa”, ażeby nie wprowadzać nowej definicji organów bezpieczeństwa państwa wyłącznie na potrzeby ustawy dezubekizacyjnej.

W tym miejscu Sąd Okręgowy jedynie zasygnalizuje istotne wątpliwości co do użytego określenia „służba na rzecz totalitarnego państwa”. Użycie takiego określenia wobec wszystkich jego adresatów kreuje ich jako osoby służące władzy komunistycznej, dążącej do absolutnego podporządkowania sobie obywateli i wszystkich sfer ich życia, uznając ich za osobowy substrat aparatu bezpieczeństwa tj. państwa reżimowego czy policji politycznej. Ustawa nie precyzując stanowisk w aparacie bezpieczeństwa dotyczy więc także osób, których funkcja czy praca nie miały charakteru operacyjnego, lecz pomocniczy, niezwiązany z głównymi funkcjami resortu. Należy też zauważyć, że z preambuły do ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów (Dz. U. 2019/430) wynika, pojęciem pracy/służby na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego ustawodawca objął pracę albo służbę w organach bezpieczeństwa państwa komunistycznego, lub pomoc udzielana tym organom przez osobowe źródło informacji, polegającą na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych, łamaniu prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałceniu prawa do życia, wolności, własności i bezpieczeństwa obywateli, która była trwale związana z łamaniem praw człowieka i obywatela.

W toku postępowania w żaden sposób nie wykazano aby tego rodzaju działania były udziałem wnioskodawczynie. W przypadku wnioskodawczynie zakwalifikowano jej służbę w sekretariacie II Wydziału SB WUSW w R. jako służbę na rzecz totalitarnego państwa tylko dlatego, że jego stanowisko było usytuowane w tym wydziale z pominięciem, że art. 13 b ust.5, który określa, iż za osobę wykonującą pracę na rzecz państwa totalitarnego „uznaje się osoby wykonujące czynności operacyjno-techniczne niezbędne w działalności Służby Bezpieczeństwa.” Tymczasem z analizy dokumentów z akt osobowych wnioskodawczynie wyłania się typowo pomocniczy, czysto techniczny charakter wykonywanej przez nią pracy, która polegała wyłącznie na pracy sekretarki - maszynistki i nie zostało wykazane w żaden sposób aby wykonywała ona jakiegokolwiek „czynności operacyjno – techniczne”. Już ta okoliczność winna skutkować uwzględnieniem racji wnioskodawczynie, ze stwierdzeniem, że nie powinna być doń zastosowana ustawa z 16 grudnia 2016r. Tym niemniej Sąd uznał za stosowne poczynienie także dalszych uwag.

W projekcie ustawy z 2016r. jej autorzy wskazują na konieczność „zniesienia przywilejów emerytalno-rentowych wynikających z faktu wysokich uposażeń, jakie państwo komunistyczne zapewniało funkcjonariuszom aparatu bezpieczeństwa, zwłaszcza tym, którzy wykazywali się gorliwością i dyspozycyjnością”. Natomiast wnioskodawczynie prawo do renty uzyskała w 1996r. i w kontekście jej indywidualnej sprawy powyższe uzasadnienie nie znajduje absolutnie żadnego odniesienia. Zauważyć wypadnie, że ustawa zmieniająca wprowadza zasadę jednakowej odpowiedzialności wszystkich funkcjonariuszy, co pozostaje w rażącej sprzeczności z podstawami funkcjonowania demokratycznego państwa prawa. Negatywna ocena skutków działalności służby bezpieczeństwa nie powinna wpływać na stwierdzenie słuszności lub niesłuszności praw nabytych przez poszczególnych funkcjonariuszy indywidualnie, zwłaszcza w sytuacji gdy uprawnienia emerytalne i rentowe nabyli już pod rządami ustawy z 18 lutego 1994r. a więc ustawy uchwalonej w nowym porządku prawnym. W kontekście powyższego, odwoływanie się do konieczności zniesienia przywilejów emerytalno-rentowych, jakie państwo komunistyczne zapewniało funkcjonariuszom aparatu bezpieczeństwa pozostaje w sprzeczności z faktem, iż przyznanie świadczeń emerytalno – rentowych dla wnioskodawczynie nastąpiło w zgodzie z regułami ustawy zaopatrzeniowej, która istotnie wprowadza bardziej korzystne warunki ich uzyskiwania niż system powszechny, co jest normą w sprawach zaopatrzenia służb mundurowych, a nadto niewątpliwie nastąpiło ono po zniesieniu ustroju komunistycznego.

Bezsprzecznie J. P., przechodząc na rentę w 1996r. nabyła prawo do świadczeń w oparciu o przepisy ustanowione przez demokratyczne władze Rzeczypospolitej Polskiej.

Nie bez znaczenia dla oceny niniejszej sprawy jest wspomniany już fakt, iż przez wprowadzenie nowych zasad obliczania świadczeń emerytalno – rentowych doszło do potraktowania ubezpieczonych zbiorowo, bez uwzględnienia indywidualnych sytuacji poszczególnych funkcjonariuszy, w tym także tych, którym wcześniej państwo wystawiło świadectwo przydatności zawodowej i moralnej do służby w demokratycznej Polsce. W przypadku wnioskodawczynie nie może bowiem pozostać pominięta istotna kwestia kontynuowania przez nią służby po 1 sierpnia 1990r. w Policji. Przypomnieć należy, iż ustanawiając w 1990r. nowe służby tj. Urząd Ochrony Państwa i Policję wprowadzono zasadę kontynuacji służby dla funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej, którzy przeszli do Policji oraz konieczności poddania się postępowaniu weryfikacyjnemu przez wszystkich byłych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa, którzy zostali ponownie w nich zatrudnieni po 1990 r., w trakcie którego zostali zakwalifikowani przez wojewódzkie komisje kwalifikacyjne oraz Centralną Komisję Kwalifikacyjną, jako osoby zdolne do służby w Rzeczypospolitej Polskiej. Zadaniem tych komisji było przeprowadzenie postępowania kwalifikacyjnego oraz formułowanie opinii w sprawie kandydatów ubiegających się o przyjęcie do służby także w Policji, na podstawie dokumentów z akt osobowych i ewentualnej rozmowy z kandydatem. Następnie w razie stwierdzenia, że odpowiada on wymogom przewidzianym dla funkcjonariusza danej służby wydawana była opinia o kandydacie.

Zatem weryfikacja dokonywana wszak w oparciu o dokumenty z akt osobowych miała na celu nie tylko ocenę przydatności funkcjonariusza do służby w demokratycznej Polsce, ale także ocenę jego dotychczasowej służby w Polsce komunistycznej, również w płaszczyźnie moralnej. Jak wynikało art. 25 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji - Służbę w Policji mógł pełnić obywatel polski, „który wykazuje nieskazitelną postawę moralną i patriotyczną”.

Zatem wnioskodawczyni pracując na rzecz demokratycznej Polski miała pełne prawo do uznania, że będzie traktowana w taki sam sposób jak pozostali funkcjonariusze służb powstałych po 1990r. a w szczególności także ci, którzy podjęli służbę po dacie 31 lipca 1990r. W ocenie Sądu Okręgowego prawo do tak ukształtowanych świadczeń emerytalnego i rentowego zostało nabyte przez wnioskodawczynię słusznie, w rozumieniu treści normatywnych zasady słusznie nabytych praw, wynikającej z art. 2 Konstytucji. Natomiast obecna zmiana zasad wypłaty świadczeń emerytalno – rentowych, radykalne obniżenie świadczeń dla wnioskodawczyni, stanowi niedotrzymanie zobowiązań ze strony państwa. Doszło więc do naruszenia w jej sytuacji zasady ochrony zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, która jest jedną z fundamentalnych zasad demokratycznego państwa prawnego.

W ocenie Sądu Okręgowego wydanie decyzji obniżającej wnioskodawczyni świadczenie rentowe bez uwzględnienia indywidualnego charakteru jej pracy oraz, po przeszło 27 latach od czasu przemian ustrojowych w Polsce, stanowiło nie realizację zasad sprawiedliwości społecznej ale jest w istocie sankcją karną i dyskryminacją w porównaniu do ubezpieczonych, którzy pozostawali w zatrudnieniu przed rokiem 1990. O dyskryminacji świadczy fakt, iż przeliczając świadczenie dla wnioskodawczyni obniżono przelicznik do 0,0 co jest zupełnie niespotykane jeżeli mamy do czynienia z szeroko pojętym zatrudnieniem. Wnioskodawczyni przed rokiem 1990 wykonywała służbę w organach Milicji Obywatelskiej, których wszak nie delegalizowano a tymczasem w roku 2016r. ustawodawca przyjmuje fikcję prawną, sugerującą że takiej służby nie było. Przyjęcie wskaźnika 0,0 należy ocenić nie tyle jako likwidację przywileju, lecz jako rodzaj sankcji karnej indywidualnie adresowanej bez uprzedniego ustalenia zdarzenia z udziałem wnioskodawczyni, które taką sankcją by uzasadniało. Bezspornie takie ukształtowanie wskaźnika świadczy o represyjnym charakterze ustawy, podobnie jak i zastosowanie sankcji nie za to co wnioskodawczyni robiła, a tylko za to w jakich organach państwa pracowała – przy zupełnie arbitralnym przyporządkowaniu określonych formacji do kategorii „służby na rzecz państwa totalitarnego”.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko, iż zmiany w systemie emerytalnym są dopuszczalne w tym także może dochodzić do obniżenia świadczeń lecz niewątpliwie powinno to następować z poszanowaniem zasad konstytucyjnych, w szczególności tych wynikających z art. 2 Konstytucji. W wyroku z 20 grudnia 1999 r., sygn. K 4/99 (OTK ZU 1999/7/165) Trybunał Konstytucyjny stwierdził między innymi, iż „wielokrotnie podkreślał znaczenie stabilności przepisów emerytalno-rentowych, zaznaczając jednocześnie, iż ustawodawca ma prawo modyfikowania także opartych na tych przepisach praw słusznie nabytych. Może to mieć miejsce zwłaszcza w sytuacji przeobrażeń społecznych i gospodarczych (zob. orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z 14 marca 1995 r., K. 13/94, OTK w 1995 r., cz. I, poz. 6). Równocześnie Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 11 maja 2007 r., sygn. K 2/07 (OTK ZU nr 5/A/2007, poz. 48) wskazał, „Środki demontażu dziedzictwa po byłych totalitarnych ustrojach komunistycznych dają się pogodzić z ideą demokratycznego państwa prawa tylko wtedy, gdy - pozostając w zgodzie z wymaganiami państwa opartego na rządach prawa - będą skierowane przeciwko niebezpieczeństwu grożącemu podstawowym prawom człowieka oraz procesowi demokracji. (...) Likwidując spuściznę po totalitarnych systemach komunistycznych, demokratyczne państwo oparte na rządach prawa musi stosować środki formalnoprawne takiego państwa. Nie może ono jednak i nie powinno zaspokajać żądzy zemsty, zamiast służyć sprawiedliwości. Musi natomiast respektować takie prawa człowieka i podstawowe swobody, jak prawo do należytego procesu, prawo do wysłuchania czy prawo do obrony, oraz stosować je także wobec tych osób, które same ich nie stosowały, gdy były u władzy”. W orzecznictwie konstytucyjnym przyjmuje się, że prawa emerytalne są co do zasady prawami nabytymi słusznie (orzeczenie TK z 11 lutego 1992 r., sygn. K 14/91, OTK w 1992 r., cz. I, poz. 7, s. 93-148) i jedynie w wyjątkowej sytuacji można uznać, że zostały nabyte z naruszeniem zasady sprawiedliwości (orzeczenie TK z 22 sierpnia 1990 r., sygn. K 7/90, OTK w 1990 r., poz. 5, s. 42-58), zważywszy przy tym, że „konstytucja nakazuje stosowanie surowych standardów w zakresie ochrony wolności i praw osobistych” (wyrok z 7 lutego 2001 r., sygn. K 27/00, OTK ZU nr 2/2001, poz. 29) oraz „w przypadku konfliktu praw człowieka i innych wartości konstytucyjnych, podstawowym problemem jest zagwarantowanie odpowiedniej ochrony prawom człowieka wobec groźby ich naruszenia przez państwo, który dąży (...) do realizacji interesu ogólnospołecznego” (wyrok z 8 października 2007 r., sygn. K 20/07, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 102). W orzeczeniu w sprawie C. i inni ETPC, przyznał, że ustawodawca krajowy ma prawo zlikwidować przywileje finansowe o charakterze politycznym, przyznane byłym funkcjonariuszom przez reżimy totalitarne. Może to uczynić pod warunkiem, że podjęte kroki nie są niewspółmierne. Wypadnie więc wskazać, że

ustawodawca dokonał już raz likwidacji takich przywilejów i obecnie, po pierwsze - nie ma żadnego uzasadnienia stwierdzenie, że u zasadności ustawy z 16 grudnia 2016r. leży konieczność wyeliminowania dalej istniejącego uprzywilejowania byłych funkcjonariuszy, a po drugie obecnie wypłacane świadczenia emerytalno – rentowe nie zostały przyznane przez reżimy totalitarne a ukształtowano je już w państwie demokratycznym. Wprowadzając kolejną obniżkę świadczeń emerytalnych ustawodawca nie naprowadził, na żadne nowe okoliczności, które uzasadniałyby prymat interesu ogólnego nad prawem wnioskodawczyni do ukształtowanego już zabezpieczenia społecznego. Jedynym uzasadnieniem była chęć poprawy uprzedniej ustawy „dezubekizacyjnej” , której rozwiązania były nie w pełni skuteczne. Powołanie się na konieczność poprawienia przez ustawodawcę własnych rozwiązań nie świadczy o potrzebie zaspokojenia poczucia sprawiedliwości i nie może uzasadniać tak głębokiej ingerencji w prawo własności wnioskodawczyni. Konieczność wyważania interesów jednostki i interesu publicznego zobowiązuje ustawodawcę do wskazywania przesłanek wzruszenia decyzji, które uniemożliwią arbitralne, niczym nieograniczone działania władzy publicznej. O ile na gruncie uprzedniej ustawy dezubekizacyjnej z 2009r. takie przesłanki istniały – co potwierdził wyrok Trybunału Konstytucyjnego oraz decyzja ETPC, to obecnie brak jest takiego uzasadnienia. Niewątpliwie doszło więc także do naruszenia zasady proporcjonalności.

Wnioskodawczyni obniżono świadczenia z odwołaniem się do konieczności ograniczenia przywilejów emerytalnych i rentowych związanych z pracą w aparacie bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej a nastąpiło to w 27 lat po transformacji ustrojowej oraz w ponad 20 lat od przyznania jej prawa do renty prawomocną decyzją. W kontekście faktu upływu okresu od nabycia przez wnioskodawczynię uprawnień rentowych i to na podstawie przepisów wydanych w demokratycznym państwie warto też zwrócić uwagę na wskazówki płynące z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 lutego 2012 r. (sygn. akt K 5/11, OTK ZU nr 2A, poz. 16) W orzeczeniu tym oceniano możliwość weryfikacji decyzji emerytalno – rentowych zwracając uwagę na nieakceptowalną sytuację gdy po upływie kilku czy kilkunastu lat, w reakcji na dostrzeżone nieprawidłowości w procesie ustalania prawa do świadczeń, organ uzyskuje doraźny instrument umożliwiający wzruszenie wcześniej wydanej decyzji. Oczywiście w orzeczeniu tym chodziło o działanie organu rentowego, co jednak nie oznacza, że należy przyznać ustawodawcy nieograniczone temporalnie prawo do takiej ingerencji w ukształtowane zgodnie z prawem uprawnienia emerytalno – rentowe świadczeniobiorców, którzy mieli pełne prawo żyć w przeświadczeniu, że dowody raz już zweryfikowane i uznane za wystarczające, nie będą oceniane ponownie. Ostatecznie więc Trybunał Konstytucyjny doszedł w w/w orzeczeniu do wniosku, że nieograniczona (tak w płaszczyźnie czasowej, jak i z punktu widzenia rodzajów uchybień, jakie miały miejsce przy ustalaniu prawa do świadczeń) możliwość rekwalfikacji dowodów, które stanowiły podstawę wydania pierwotnej decyzji potwierdzającej nabycie prawa, nie spełnia standardu wywodzonego z art. 2 Konstytucji. Odnosząc się do naruszenia art. 67 ust. 1 Konstytucji, Trybunał podzielił zarzut wnioskodawcy (Rzecznik Praw Obywatelskich), że "(...) ponowne ustalenie prawa do świadczeń musi być uzasadnione wyjątkowymi okolicznościami, tak aby została zachowana równowaga pomiędzy uzasadnionym interesem jednostki a interesem publicznym. (...) Trybunał Konstytucyjny zauważył także, że jakkolwiek w świetle art. 67 ust. 1 zdanie 2 Konstytucji ustawodawca jest legitymowany do wytyczenia podstaw systemu zabezpieczenia społecznego, w tym emerytalnego, to pozostawiona mu swoboda wyboru jest ograniczona innymi zasadami i wartościami konstytucyjnymi, które powinny zostać uwzględnione przy wyborze konkretnych rozwiązań prawnych. Taką zasadą jest w szczególności zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, a ponadto zasada proporcjonalności wymagająca zachowania równowagi między ochroną socjalną jednostki, a ochroną interesu publicznego.

Powyższe orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego dało asumpt do zmian w ustawach emerytalnych i dodania w ustawie z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy znowelizowanego art. 33 w brzmieniu nadanym z dniem 18 kwietnia 2017r. ustawą nowelizującą z dnia 10 lutego 2017r. (Dz. U. 2017/712) zgodnie z którym decyzja organu emerytalnego ustalająca prawo do zaopatrzenia emerytalnego lub wysokość świadczeń pieniężnych z tytułu tego zaopatrzenia ulega uchyleniu lub zmianie na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli:

1) zostaną przedstawione nowe dowody lub ujawniono nowe okoliczności faktyczne, które mają wpływ na prawo do zaopatrzenia emerytalnego lub wysokość świadczeń pieniężnych z tytułu tego zaopatrzenia;

- 2) decyzja została wydana w wyniku przestępstwa;
- 3) dowody, na podstawie których ustalono istotne dla sprawy okoliczności faktyczne, okazały się fałszywe;
- 4) decyzja została wydana na skutek świadomego wprowadzenia w błąd organu emerytalnego przez osobę pobierającą świadczenie;
- 5) decyzja została wydana w oparciu o inną decyzję lub orzeczenie, które zostało następnie uchylone, zmienione albo stwierdzono jego nieważność;
- 6) przyznanie świadczeń lub nieprawidłowe obliczenie ich wysokości nastąpiło na skutek błędu organu emerytalnego.

Przy czym jak wynika z art. 33 ust. 4 uchylenie lub zmiana decyzji, o której mowa w ust. 1, nie może nastąpić, jeżeli od dnia jej wydania upłynął okres: 10 lat - w przypadkach określonych w ust. 1 pkt 2-4; 5 lat - w przypadkach określonych w ust. 1 pkt 1 i 5; 3 lat - w przypadku określonym w ust. 1 pkt 6. Ponadto organ emerytalny odstępuje od uchylenia lub zmiany decyzji, z przyczyn określonych w ust. 1 pkt 6, jeżeli uchylenie lub zmiana decyzji wiązałyby się z nadmiernym obciążeniem dla osoby zainteresowanej, ze względu na jej sytuację osobistą lub materialną, wiek, stan zdrowia lub inne szczególne okoliczności.

Sąd zdaje sobie sprawę, że przepisy ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy dodane ustawą z 16 grudnia 2016r. stanowią odrębną od w/w podstawę prawną do zmiany prawomocnych decyzji emerytalno – rentowych lecz godzi się zwrócić uwagę, że nawet w sytuacji wydania takich decyzji w oparciu o sfalszowane dokumenty czy w wyniku przestępstwa, została stworzona czasowa dziesięcioletnia bariera, po której zmiana na niekorzyść uprawnionego nie jest możliwa. Wprowadzając takie rozwiązania zwrócono uwagę na konieczność respektowania zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasadę proporcjonalności sensu stricto tj. należytego wyważenia ochrony socjalnej jednostki, w relacji do ochrony interesu publicznego a także na konieczność nadania decyzjom organów emerytalnych stabilności niezbędnej w demokratycznym państwie prawnym, stanowiącej zarazem wyraz poszanowania zasady lojalności wywodzonej z art. 2 Konstytucji. Te zasady zostały zupełnie zignorowane przy tworzeniu przepisu art. 22a ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. 2019/288) oraz przy zastosowaniu tego przepisu do wnioskodawczynie.

Uwzględniając powyższe uwagi na tle rozpoznawania odwołania J. P., Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że służba wnioskodawczynie w spornym okresie nie spełnia warunków uznania jej za służbę na rzecz państwa totalitarnego a nadto zastosowanie wobec wnioskodawczynie przepisu art. 22 a ustawy z dnia 18 lutego 1994r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. 2016/708 ze zm.) narusza konstytucyjne zasady ochrony praw nabytych, sprawiedliwości społecznej, zaufania obywatela do państwa i tworzonego przez nie prawa, prawa do ochrony dobrego imienia oraz zabezpieczenia społecznego. Wnioski te skutkowały odmową zastosowania wobec wnioskodawczynie przepisów sprzecznych z powołanymi normami Konstytucji RP, a w konsekwencji wydaniem przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie wyroku zmieniającego na podstawie art. 477¹⁴ §2 kpc zaskarżoną decyzję poprzez przyznanie J. P. prawa do renty inwalidzkiej obliczonej z pominięciem w/w przepisów ustawy zaopatrzeniowej.